

Teresa Chynczewska-Hennel, *One World – Many Colours*, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2019, ss. 203.

Autorka książki jest znaną badaczką dziejów stosunków polsko-ukraińskich w czasach nowożytnych, nuncjatury w I Rzeczypospolitej, a także pasjonatką wypraw w Himalaje i prezesem Stowarzyszenia Polsko-Nepalskiego. W książce postanowiła połączyć te – zdawałoby się odległe – zainteresowania i pasje, stąd tytuł (jeden świat – wiele kolorów).

Książka składa się z następujących elementów (poszczególne tytuły podam w tłumaczeniu): wstępu autorstwa Giovanny Brogi; *Mozaika religijna I Rzeczypospolitej (XVI-XVII w.)*; *Świadomość narodowa szlachty ukraińskiej i Kozaków od końca XVI do połowy XVII w.*; *Polityczna, społeczna i narodowa myśl ukraińskiego wyższego duchowieństwa 1569–1700*; *Idea unii hadziackiej pięćdziesiąt lat później*; *Nuncjusz Mario Filonardi i Kościół prawosławny w jego „Relatio Finale”*; *Plany weneckie dotyczące Polski i Ukrainy w połowie XVII w.: Girolamo Cavazza i Alberto Vimina*; *Możliwości współpracy polskich i ukraińskich historyków w zakresie dziejów Ukrainy w XVII w.*; *Akademia Kijowsko-Mohylańska z polskiego punktu widzenia*; *O polskich dylematach: czy chrześcijaństwo może być religią stronnictwą?*; *Dzielny Gurkha*. Wymienione teksty były już publikowane lub wygłaszane na konferencjach. Ich wykaz znajduje się na początku książki.

Wstęp napisała Giovanna Brogi, która przez długie lata kierowała zespołem na Wydziale Sławistyki Uniwersytetu Mediolańskiego. Jest specjalistką literatury ukraińskiej, członkiem zagranicznym Polskiej Akademii Umiejętności. Pod jej kierunkiem wykształciło się kilka pokoleń sławistów i polonistów. We wstępie Giovanna Brogi omówiła osiągnięcia badawcze Teresy Chynczewskiej-Hennel w zakresie zaprezentowanym w książce, które są znane na arenie międzynarodowej. Napisała m.in., że: „W pracy Teresy Chynczewskiej-Hennel jej pasja do nauk historycznych idzie w parze z pasją

do popierania wartości obywatelskich, sprawiedliwości, pokojowego współistnienia krajów, narodów, religii” (s. 14). Giovanna Brogi podkreśliła nieustrudzone poszukiwanie przez polską badaczkę punktów stycznych między kulturami i narracjami, stałe dążenie do budowania mostów.

Być może ustalenia i tezy Teresy Chynczewskiej-Hennel nie są w całej rozciągłości nieznane, ale podane w sposób syntetyczny i w odpowiednim kontekście uzasadniania mają moc oddziaływania, zwłaszcza w sytuacji publikacji książki w języku angielskim. Dotyczy to szczególnie dwóch pierwszych tekstów o mozaice religijnej I Rzeczypospolitej oraz świadomości narodowej ukraińskiej szlachty i Kozaków. Do połowy XVII w. funkcjonowała chwiejna równowaga religii, nawet po unii brzeskiej, jak również upowszechnił się termin *gente Ruthenus, natione Polonus*. Dopiero burzliwe i krwawe lata połowy XVII w. spowodowały wzrost nastrojów i pogłębienie podziałów, kiedy już porozumienie i Rzeczpospolita trzech narodów stały się niemożliwe.

Kolejne dwa teksty są kontynuacją poprzednich, ale mają charakter bardziej analityczny. Pierwszy z nich, najobszerniejszy, analizuje polityczną, społeczną i narodową myśl ukraińskiego wyższego duchowieństwa w latach 1569–1700, które miało m.in. takich intelektualistów, jak Melecjusz Smotrycki i Piotr Mohyla. Autorka analizuje myśl wielu przedstawicieli ukraińskiego wyższego duchowieństwa, byli oni dobrze wykształceni, przygotowani do dyskursu, jaki się wówczas toczył wokół skomplikowanych relacji politycznych, społecznych i narodowych. Teresa Chynczewska-Hennel doszła do wniosku, że przez cały czas rozwijano idee dotyczące przyszłości, aczkolwiek istniały najpierw podziały wyznaniowe, a następnie terytorialne. Kolejny tekst poświęcony jest idei unii hadziackiej w czasie wojny północnej i sprawowania urzędu hetmana przez Iwana Mazepę, który w trudnych latach lawirował między Rosją, Szwecją a Rzeczpospolitą. Autorka prowadzi tutaj dyskurs z historykami ukraińskimi, którzy twierdzą, że unia z Polską była na Ukrainie niepopularna, natomiast nastąpił kres wszystkich planów wolnej Ukrainy idących z Moskwy po Połtawie. Także wtedy niemożliwy stał się powrót unii hadziackiej.

Teresa Chynczewska-Hennel jest znaną badaczką dziejów nuncjatury w Rzeczypospolitej, dlatego naturalne stało się zamieszczenie tekstów dotyczących tego zagadnienia. W pierwszym z nich analizuje działalność Mario Filonardiego, który był nuncjuszem

apostolskim w latach 1636–1643. Jego relacja finalna dotyczy kwestii unii i prawosławia po wprowadzeniu w życie Konstytucji „Religia grecka”. Nuncjusz Filonardi opuścił Rzeczpospolitą w atmosferze konfliktu z królem Władysławem IV i innymi osobami. Drugi tekst omawia kolejne próby dyplomacji weneckiej w celu nakłonienia Rzeczypospolitej do udziału w wojnie przeciwko Turcji. W latach 1650–1652 w Rzeczypospolitej przebywał Girolamo Cavazza jako oficjalny przedstawiciel senatu Wenecji, a jednocześnie z tajną misją do Bohdana Chmielnickiego udał się Alberto Vimina. Ich zabiegi zakończyły się fiaskiem.

Od lat działam w kierunku współpracy historyków polskich i ukraińskich, zwłaszcza w zakresie dziejów ruchów hajdamackich i koliszczyzny¹. Dlatego szczególnie zainteresował mnie tekst o możliwościach współpracy polskich i ukraińskich historyków w zakresie dziejów Ukrainy w XVII w. Teresa Chynczewska-Hennel wspomniała o swoich wybitnych poprzednikach, czyli Władysławie Tomkiewiczu i jego uczniu Zbigniewie Wójciku, którego z kolei była uczennicą. Następnie naszkicowała wkład innych uczonych z różnych krajów (Polski, Ukrainy, Rosji, Litwy, Białorusi, Stanów Zjednoczonych, Włoch, Węgier) w badania nad dziejami Ukrainy. Możliwości współpracy polskich i ukraińskich historyków w zakresie dziejów Ukrainy w XVII w. istnieją, o czym świadczy wiele inicjatyw naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych.

Teresa Chynczewska-Hennel pracowała w roku 2002 jako *visiting professor* w związanej z tradycją I Rzeczypospolitej Akademii Kijowsko-Mohylańskiej. Na temat tej uczelni powstały wcześniejsze publikacje i obszerny szkic w recenzowanej książce o polskich opiniach na temat Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, od dzieła Aleksandra Waleriana Jabłonowskiego do współczesnych publikacji dotyczących nie tylko uczelni, lecz także postaci jej założyciela Piotra Mohyły.

Tekst o polskich dylematach na temat religii jest raczej esejem, udziałem Teresy Chynczewskiej-Hennel w dyskusji o historii, znaczeniu i charakterze chrześcijaństwa, jaki zaproponowała Redakcja

¹ Zachęcam wręcz do realizacji wspólnego programu badawczego. Nieśmiała próba współpracy w tym zakresie jest wspólny artykuł z Władysławą Sokyrską, reprezentującą humanistyczny ośrodek naukowy (*Hajdamacy i koliszczyzna w historiografii polskiej i ukraińskiej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2017, R. XVI, nr 2, s. 7–41 = *The haidamaks and Koliyivshchyna in the Polish and Ukrainian historiography. The Polish – Ukrainian duet*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2017, vol. XVI, No. 3, s. 7–40).

„Kwartalnika Historycznego”. W opinii Autorki dyskusja ta powinna być kontynuowana w zakresie różnych obszarów, a ponadto winna obejmować możliwie najszersze kręgi zainteresowanych osób.

W ostatniej części książki Teresa Chynczewska-Hennel, która wcześniej publikowała prace na temat swoich wrażeń z wypraw w Himalaje, opisała dzieje ludu Gurkhów od ich legendarnych początków do współczesności. Czytelnik może zapoznać się z mało znanymi wojennymi dokonaniem Gurkhów, zwłaszcza w czasie drugiej wojny światowej (m.in. w walkach o Monte Cassino), ale też później (wojna o Falklandy, Kosowo i Bośnia, Sierra Leone, Afganistan).

Czy książka o wielu kolorach jednego świata zawiera mankamenty? W warstwie merytorycznej nie sposób znaleźć jakiegokolwiek usterki, tezy poszczególnych części książki są dobrze udokumentowane, a na tej podstawie prawidłowo przeprowadzona została rekonstrukcja wydarzeń i procesów.

Niewątpliwie książka Teresy Chynczewskiej-Hennel jest ważnym głosem w historiograficznym dyskursie polsko-ukraińskim. Autorka wskazała na aspekty łączące dzieje obu narodów, ale bez przemilczania trudnych momentów wspólnej historii. W zagadnienia polsko-ukraińskie wplatają się w książce działania w tym zakresie idące z ziemi włoskiej. Książka jest wielowątkowa, analizująca świat polityki, duchowieństwa, nauki i kultury *etc.*, himalaizmu. Teresa Chynczewska-Hennel ukazała rzeczywiście wiele kolorów świata. Nauka historyczna (o ile historia jest nauką, a nie literaturą) ma charakter idiograficzny, nie zaś nomotetyczny, stąd wielość faktów, postaw, zwrotów akcji *etc.*

TADEUSZ SROGOSZ

UNIwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy

IM. JANA DŁUGOSZA W CZĘSTOCHOWIE* /

JAN DŁUGOSZ UNIVERSITY IN CZESTOCHOWA



<https://orcid.org/0000-0002-1964-8232>

* Wydział Filologiczno-Historyczny, Instytut Historii, Zakład Metodologii Historii i Historii Historiografii, e-mail: tadeusz.srogosz@ajd.czyst.pl